

Nieznani, Okr

Słowa: Jerzy Wadowski

Muzyka: trad.

Dziurawy bat Kaszuba miał,

- Taki los okrętników!

Żeglował nim i Szwedów prał.

- O, dookoła Bałtyku!

No i ciągnij fał, hej! kamracie mój,

Co wożą plon, hen, z pomorskich pól.

I nadszedł wróg do Gdańska bram,

Puścili się w bitewny tan.

Stary Kaszub o kuli stał,

Odpinał ją i Szwedów prał.

Raz wrogów rój u Łeby stał,

Przebili się, podnieśli znak.

W Kołobrzegu padło stu,

Zebrali się i poszli znów.

Oliwski bój Szwedzina(Szwed podły) wszczął,

Pognali go, że w pludry rznął.

Tuż za nami został najmiłszy Gdańsk,

A wiatr wciąż dmie i poniesie nas.